

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 23 września 2019 roku skierowanym przeciwko M. S., D. S. wniosła o ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem 10 lipca 2019 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 10 lipca 2019 roku wyprowadziła się od męża, po tym jak ją uderzył. Złożyła również pozew rozwodowy. Pozostawanie z pozwanym we wspólności majątkowej uniemożliwia jej samodzielne podejmowanie decyzji finansowych. Ponadto obawia się, że będzie musiała spłacać długi męża, kiedy ten stanie się niewypłacalny. Powódka oświadczyła, że pozwany nie zgodził się na ustanowienie rozdzielności majątkowej przed notariuszem.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. S. uznał żądanie pozwu. Ewentualnie gdyby Sąd doszedł do wniosku, że nie zachodzą przesłanki do ustanowienia rozdzielności z datą wsteczną, wniósł o ustanowienie rozdzielności z dniem oznaczonym w wyroku. Ponadto wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniósł, że żądanie ustanowienia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną jest nieuzasadnione, jednak aby nie mnożyć kolejnych postępowań uznaje żądanie pozwu. Wskazał, że ustanowienie rozdzielności z datą wcześniejsza jest możliwe jedynie w wyjątkowych wypadkach, które w niniejszej sprawie nie zachodzą. Oświadczył, że wnosi o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, gdyż nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. S. i M. S. zawarli związek małżeński w dniu 14 września 2011 roku.

Strony zamieszkiwały wspólnie i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe do dnia 10 lipca 2019 roku, kiedy to po pobiciu przez pozwanego, powódka wraz z synem wyprowadziła się z mieszkania stron. Pomiędzy stronami toczy się postępowanie rozwodowe. Pozwany i powódka pracują. Powódka osiąga dochody w wysokości około 3.000,00 zł netto. Pozwany twierdzi, że zarabia około 2.500,00 zł netto miesięcznie. Strony są właścicielami mieszkania w C., na którego zakup zaciągnęły kredyt, który do chwili obecnej spłacają. W mieszkaniu zamieszkuje pozwany. Powódka obecnie zamieszkuje u rodziców. Zamierza wynająć mieszkanie.

Przed rozstaniem stron pieniądze z ich wypłat były przelewane na wspólne konto. Od około roku przed rozstanie powódka nie miała wglądu do konta ponieważ pozwany kazał jej zlikwidować kartę bankomatową. Nie miała też hasła dostępu do bankowości internetowej. Natomiast pozwany posiadał zarówno kartę bankomatową, jak i hasło do bankowości internetowej. Pozwany nie informował powódki o wysokości jego zarobków wpływających na wspólne konto. Pozwany co miesiąc przekazywał powódce kwotę 2.100,00 zł, za którą miała opłacić opłaty mieszkaniowe oraz kupić żywność. Strony w 2014 roku zaciągnęły kredyt na zakup mieszkania, który będą spłacać do 2023 roku. Rata kredyt wynosi 397,00 zł miesięcznie. Ponadto strony zaciągnęły pożyczkę u matki powódki. Do spłacenia pozostało około 10.000,00 zł. Pożyczkę spłaca powódka w ratach po 300,00 zł.

Strony po rozstaniu nie kontaktują się ze sobą odnośnie kwestii finansowych. Nadal posiadają wspólne konto, na które powódka przelewa co miesiąc połowę raty kredytu oraz kwotę 130,00 zł z tytułu połowy opłat stałych za mieszkanie.

Powódka przed wniesieniem pozwu o ustalenie rozdzielności majątkowej do sądu, zwracała się do pozwanego, m.in. za pośrednictwem wiadomości sms o zawarciu umowy o ustanowienie rozdzielności majątkowej przed notariuszem, jednak pozwany odmawiał.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: dokumentację dołączoną do akt, przesłuchanie stron – k.43-44.

Sąd zważył co następuje:

Stosownie do art. 52 § 1 kro z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej.

§ 1a ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej może żądać także wierzyciel jednego z małżonków, jeżeli uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków.

§ 2 rozdzielnosc majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Ważnym powodem do zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej jest separacja małżonków uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym. Zniesienie wspólności majątkowej z datą wsteczną jest możliwe o tyle tylko, o ile w tej dacie istniały już ważne powody zniesienia wspólności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2004 roku, sygn. akt III CK 126/03, M. Prawn. 2004, nr 13, s. 582, LEX nr 108480.)

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powództwa i ustanowienia rozdzielnosci majątkowej od dnia 10 lipca 2019 roku.

Małżonkowie od dnia 10 lipca 2019 roku pozostają w separacji faktycznej, pomiędzy stronami toczy się postępowanie rozwodowe, nie prowadzą wspólnie zarządu swoim majątkiem, wszelkie decyzje finansowe podejmują oddzielnie. Nie potrafią dojść do porozumienia w kwestiach finansowych. Pozwany nie chce rozmawiać z powódką odnośnie finansów. Powódka od chwili rozstania stron nie ma wiedzy o zobowiązaniach zaciąganych przez pozwanego. Ponadto powódka jeszcze przed rozstaniem z pozwanym nie miała wglądu w finanse stron. Zgodnie z wolą pozwanego zlikwidowała kartę bankomatową, a także nie знаła hasła dostępu do bankowości internetowej. Finansami dysponował więc i miał o nich pełną wiedzę właściwie wyłącznie pozwany.

Skoro małżonkowie faktycznie nie współdziałają w zarządzie majątkiem wspólnym, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, ustały między nimi więzi gospodarcze i finansowe, brak podstaw do utrzymywania fikcji wspólności ustawowej. Orzeczenie o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej będzie w zasadzie tylko sankcjonować istniejący stan faktyczny. Pozwoli małżonkom na niezależność i samodzielne podejmowanie decyzji w zakresie zarządu majątkiem i zaciąganie zobowiązań na własny rachunek.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzi wyjątkowy wypadek kiedy można ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa. Strony żyją w separacji faktycznej od dnia 10 lipca 2019 roku. Od tego czasy pozwany odmawia jakichkolwiek rozmów z powódką na temat kwestii finansowych i nie chce się z nią porozumieć w tym zakresie. Powódka nie wie, czy pozwany zaciągnął jakieś zobowiązania zarówno w czasie gdy prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe, jak też od chwili pozostawania z pozwanym w separacji faktycznej. Powódka także przed rozstaniem stron nie miała wglądu do ich wspólnych środków finansowych. Powódka po rozstaniu proponowała mężowi zawarcie przed notariuszem umowy o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej, jednak ten odmawiał. Brak jest zatem podstaw, aby powódka odpowiadała za zobowiązania męża, z którym żyje w separacji i o których nie ma pojęcia, gdyż pozwany nie informuje powódki o podejmowanych przez niego działaniach odnośnie finansów, czy też o zaciąganiu zobowiązań. Należy zatem uznać, że zachodzą podstawy do orzeczenia rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną od dnia faktycznego rozstania stron, tj. od dnia 10 lipca 2019 roku.

Sąd zasądził od pozwanego M. S. na rzecz powódki D. S. kwotę 937,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 1 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz art. 27 pkt 6 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd miał na względzie, że pozwany co prawda uznał żądanie pozwu przy pierwszej czynności procesowej, jednak powódka w ogóle nie wystąpiłaby do Sądu z powództwem o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej gdyby pozwany przystał na jej prośby o zawarcie przed notariuszem umowy o ustanowienie

rozdzielności majątkowej, składane przed wytoczeniem powództwa. Świadczą o tym min. wiadomości sms, które powódka kierowała do pozwanego z prośbą o zawarcie umowy przed notariuszem oraz jego odmowne odpowiedzi. Sąd uznał zatem za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania